Cena pojedynczego numeru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1938 Nowy Sącz Rok X

Nr. 24

niedziela 12-go czerwca

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

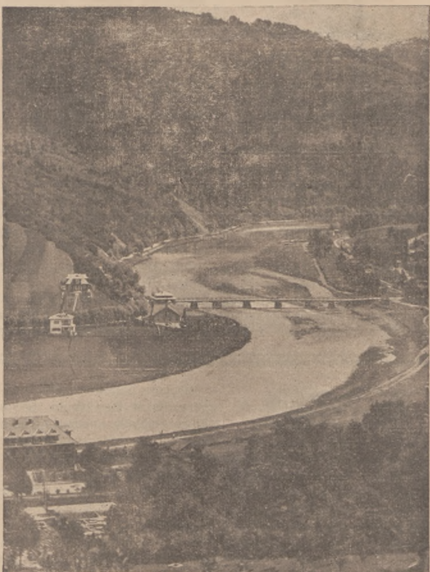
Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

Konto czekowe P. K. O. 409-090.
Telefon Nr. 75

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

PIĘKNO DOLINY POPRADU

Kręta i wąska dolina rzeki Popradu, który w kierunku północno zachodnim przecina cały łańcuch Beskidu na poprzek — należy do jednej z najpiękniejszych na całych ziemiach Polski. Przeważnie wartki Poprad płynie tu ślicznym, pełnym czaru jarem, rozlewając się raz szeroko, to znów zwężając się i opłukując przy brzeżne skały i góry, porośnięte przeważnie gęstymi lasami. Z lewej strony rozłożył się masyw naszych najwyższych gór: Radziejowej, Wielkiego Rogacza, Przehyby — z prawej pasmo Jaworzyny i Makowicy — a samą doliną Popradu prowadzi linia kolejowa, z szeregiem mostów i tunelem, należąca do najpiękniejszych w naszym kraju.



Piękny widok z doliny Popradu. Piwniczna

Toteż widoki i krajobraz tu wspaniały. Jadący pociąg przerzuca się z jednego brzegu rzeki na drugi, posuwając się tuż prawie nad Popradem, a występujące zza licznych wiraży widoki, szerokie doliny, czy ciasne, wiszące parowy, pełne górskich potoków napawają oko nieprzejrzanym czarem. A co dalej najbardziej charakterystyczne dla naszej doliny Popradu — to niezliczone wprost bogactwo źródeł mineralnych, rozrzuconych tu, wzdłuż wysokich pasm górskich i płynących podziemnymi pasmami, których dowiercenie zaopatrzyć może w zdrowotne wody alkaliczne każdą niemal miejscowość.

Nic też dziwnego, że właśnie tu nad Popradem i w jego przyległych górskich dolinach, rozłożyło się najwięcej zdrojowisk i letnisk, których piękno i walory znane są powszechnie, jako że rokrocznie w okresie wiosny i lata, a obecnie i zimy — witamy sercem tłumy kuracjuszy, zjeżdzających tu po zdrowie i wypoczynek. A zdrowie dają: wody, górskie łagodne i czyste powietrze, słońce no i Poprad, ta piękna i ożywcza rzeka, naszej podziwianej i znanej doliny.

A więc za Starym Sączem, historycznym, starodawnym miasteczkiem, do którego chętnie zjeżdzają na wywczasy letnie obcy — i za Barcicami — spotykamy pierwsze: Rytro, uroczą miejscowość letniskową, położoną u stóp ruin ryterskiej strόży, sterczącej tuż nad Popradem. Lada dzień to Rytro będzie uzdrowiskiem, bo szuka już obecnie wody mineralnej. Nieco dalej Piwniczna, przepięknie położony zdrój, który, szczególnie w ostatnich latach podniósł się ogromnie i cieszy się liczną frekwencją. Tuż za Piwniczną, w dolinie Łomniczanki wabi nas Łomnica zdrój — wreszcie znany szeroko Żegiestów, który szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu zmienił się w komfortowe, szeroko znane uzdrowisko. Na samym zaś południu rozłożyła się Muszyna, która z małego miasteczka, rozwinęła się chwalebnie, w bogate w wody i urządzenia zdrojowisko.

Oto główne nazwy alkalicznych walorów doliny Popradu, które jednak nie wyczerpują w zupełności zdrowotnych i leczniczych wartości stron nadpopradzkich. Między Rytrem a Piwniczną mamy jeszcze, niestety nie-eksploatowane Głębokie, naprzeciw Żegiestowa: Sulin naprzeciw

Majeża: Mniszek (oba te ostatnie po stronie czeskiej) źródła w Andrzejówce itd. a w rzeczywistości nawet i małe wsi goszczą u siebie przejezdnych, którzy chętnie tu zjeżdżają, aby na łonie przyrody i nie drogo spędzić swe wywczasy. Tak to piękna i czarująca dolina Popradu nęci i wabi, tętniąc zdrojowiskowym i letniskowym życiem, szczególnie w miesiące letnie.

Kto tu raz zjechał — ten wraca zazwyczaj corocznie, stając się zwolennikiem i entuzjastą pięknych zdrojowisk doliny Popradu. Tutaj też zawiązanym zostało „Towarzystwo Przyjaciół Doliny Popradu", które składając się z reprezentantów licznych zdrojów, oparte o włodarza powiatu nowosądeckiego i przyjaciół zamiejscowych a nadto Radę Regionalną Ziemi Sądeckiej — stara się rozwiązać wiele kwestji aktualnych (droga N. Sącz—Muszyna, elektryfikacja, odbudowa zamku ryterskiego itp.) wspólnymi siłami, za wspólną zgodą i porozumieniem. Utworzenie tego Towarzystwa świadczy też chwalebnie o zrozumieniu potrzeb uzdrowiskowych i inicjatywie, która znajduje się głównie w rękach Żegiestowa.

Urok doliny Popradu, już z natury rzeczy jest niepoślednim, będzie on jednak ciągle wzrastał, w miarę przeprowadzanych szczególnie ostatnio, inwestycyj i udogodnień które niezrównanemu pięknu przyrody przydadzą kulturalny charakter nowoczesnych urządzeń i wygody.

Mgr Fr. Ćwikowski.

Historia Żegiestowa Zdroju

(Klem.) Aczkolwiek źródło żegiestowskie było znane miejscowej ludności już od czasów niepamiętnych, przecież za pierwszego odkrywcę zdroju należy uważać, Ignacego Medweckiego, drogomistrza z Muszyny, który budując kamienistą drogę między Muszyną a Piwniczną w r. 1830, a więc stoośm lat temu, zwrócił uwagę na rdzawy osad źródła, a skosztowawszy wody i zorientowawszy się, że ma posmak żelazisty (Medwecki pijał wodę krynicką) nabył od chłopów polanę leśną, na której źródło to biło. W ten sposób odkrytą została najstarsza w Żegiestowie „Anna", a gdy w r. 1835 postawił Medwecki szopę, w której umieścił 6 wanien na kółkach, w których grzano wodę za pomocą rozpalonych kamieni — stał się właściwie twórcą: Żegiestowa Zdroju.

Ciekawe, że Żegiestowem zainteresowali się pierwsi Słowacy, zza Popradu, którzy tu pierwsze domki drewniane pobudowali, głosząc jego sławę na Węgrzech. Syn Ignacego Karol Medwecki rozbudował zdrojowisko, budując pierwsze łazienki i ujmując w r. 1847 źródła: „Annę", „Marię" i „Antoninę" w nowe drewniane cembrowiny; w tymże roku przeprowadził prof. F. Mohr z Krakowa pierwszą chemiczną analizę wody, ze zdroju „Anna". Rok 1860 przynosi ze sobą pierwszego stałego lekarza sezonowo-zdrojowego, którym zostaje dr Zygm. Gogojewicz.

Gorącymi opiekunami źródeł i zakładu żegiestowskiego byli profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego dr Skobel i dr Dietl a także Komisja Balneologiczna w Krakowie, co podniecało syna założyciela Karola do dalszych prac i ulepszeń. Prace te były ciężkie i trudne, jeśli weźmiemy pod uwagę, że wąwóz żegiestowski był głębokim jarem, w dziewiczym niemal lesie, zmieniającym ciągle swą konfigurację wskutek spływających wód, przy tajaniu śniegu wzgl. i przy licznych tu burzach. Nie mniej nabywanie terenów od analfabetów Łemków napotykało na bardzo ciężkie trudności. Niezrażony przeciwnościami właściciel, walczy jednak z uporem o rozwój zdrojowiska, zaprasza w r. 1866 znanego chemika Aleksandrowicza, który stwierdziwszy, że źródła „Anny" i „Marii" posiadają zupełnie podobne składniki — łączy je w jeden zdrój. W r. 1886 zostają zbudowane nowe łazienki, z urządzeniem, jak na owe czasy, bardzo wygodnym. Równocześnie zostaje zorganizowaną wysyłka wody żegiestowskiej we flaszkach, co daje poważne dochody, zważywszy, iż są lata, w których wysyła się 60—70 tysięcy flaszek.

Skuteczność lecznicza wody żegiestowskiej, czar orzeźwiającego Popradu, prześliczna okolica i wzorowe urządzenia zdrojowiska, które należy do niedrogich, zacisznych, swobodnych a pełnych piękna — ściągają coraz więcej kuracjuszy. Interesuje się zdrojem, którego źródła należą do najbogatszych szczaw alkalicznych — również i świat lekarski, a dowodem tego choćby to, iż w latach od 1850—1900 wydano około 20 rozpraw lekarskich o wodach Żegiestowa, które opracowywali: dr Mohr, dr Dietl, dr Skobel, chemik Aleksandrowicz, dr Lutostański, dr Ściborowski, dr Zgórski, dr Olszewski, dr Chojnacki i w. i.

Po Medweckich zakupuje Żegiestów szereg właścicieli, jak inż. Krynicki, Więckowska, ks. Żyguliński i inni, wszyscy jednak dziwnym trafem wyzbywają się warsztatu pracy, tracąc nieraz prywatny majątek. Inwestycje bowiem kosztują b. wiele a koniunktura gospodarcza nie jest szczęśliwa, mimo iż Żegiestów tuż przed wojną mógł pomieścić do 2000 kuracjuszy. Czasy wojny nie sprzyjają jednak rozwojowi zdroju, inwazja rosyjska niszczy go również, a gdy w dodatku pożary kilkakrotne niszczą szereg will (Popielatka — Nad Potokiem), a i sama eksploatacja nie jest szczególna — chyli się zakład wyraźnie ku upadkowi

W tym stanie wykupuje zdrojowisko specjalna Spółka z ogr. odp. w r. 1921, która po uporządkowaniu spraw wewnętrznych w łonie właścicieli — przystępuje do szeroko zakreślonego planu rozbudowy zdrojowiska i postawienia go na takim poziomie, na jaki z uwagi na swoje naturalne warunki Żegiestów zasłużył. Badano zatem, czy rozbudowane zdrojowisko posiadać będzie odpowiednią ilość słodkiej wody, wody mineralnej, możliwość rozbudowy kanałów, wodocią-

Piwniczna uzdrowisko górskie nad Popradem

W przepięknej dolinie Popradu, którą od niepamiętnych czasów ciągnął się ważny szlak handlowy z południa na północ, a którym wnikały do Polski pierwsze światła wiary i kultury chrześcijańskiej, jeszcze przed oficjalnym przyjęciem chrześcijaństwa za Mieszka I. rozmieszczone jest malowniczo, na stokach wspaniałych, wyniosłych gór miasteczko Piwniczna, liczące już dziś ponad 4.000 mieszkańców. Data jego założenia przypada na rok 1348, za króla Kazimierza Wielkiego, który na mocy przywileju, wydanego rycerzowi Hancowi (Hanuszowi) ze Sącza dozwala mu założyć miasto po obu stronach rzeki Popradu, w miejscu, które zowią Piwniczną-Szyją, na prawie magdeburskim oparte, obdarzone od pierwszej chwili istnienia wolnością zupełną i licznymi przywilejami. W latach następnych. prawa te zostały potwierdzone i rozszerzone licznymi dalszymi przywilejami wielu królów polskich, od Władysława Jagiełły do Augusta III licząc, czym świadczą zachowane z wielkim pietyzmem, w archiwum miejskim oryginalne dokumenty łacińskie, z pieczęciami królewskimi. Jako pozostałość po owych przywilejach nosi Piwniczna po dziś dzień szczytne miano Król. wolnego miasta, podobnie jak inne większe i sławniejsze grody. Posiada też, jako piękną spuściznę hojności królów polskich bogate własne lasy około 1650 ha liczące, które zalegały znaczną przestrzeń stoków, dominującego nad okolicą masywu wspaniałego Wielkiego Rogacza, 1182 m. wysokości.

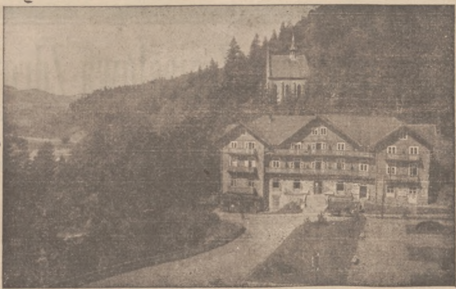
W roku 1931 wchodzi Piwniczna w nową erę. Z inicjatywy i dzięki niestrudzonej energii i pracy burmistrza Jana Marciszewskiego podjęto poszukiwania za źródłami wód mineralnych, które zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, bowiem na głębokości 70 m. natrafiono na obfity zdrój wody mineralnej a nadto odszukano w lasach miejskich wielkie złoża borowiny, pierwszorzędnej jakości.

Odkrycie tak wielkiego bogactwa mineralnego nałożyło na Zarząd miasta nowe zadania, które zostały wykonane

gów, zakupu dalszych terenów i tp.

Gdy prace te wydały wynik niespodziewanie dodatni i uwieńczone zostały wywierceniem, za wskazówkami prof dra Nowaka, w głębokości 282 metrów nowego, bardzo silnego i obfitego źródła mineralnego, nazwanego imieniem „Andrzeja“ od imienia jednego ze zasłużonych współwłaścicieli inż. Andrzeja Krukierka — przystąpiono do dalszej pracy, a to do regulacji i rozbudowy zdrojowiska. Rozpisano tedy konkurs, na budowę Domu Zdrojowego, w wyniku którego przyjęto projekt prof. dra Szyszko-Bohusza i według tego projektu wybudowano w latach 1927|1929 wspaniały, nowoczesny Dom Zdrojowy, pełen oryginalności zewnętrznej i wewnętrznego komfortu. Również przeprowadzono niwelację i rozszerzenie pięknego deptaku — tudzież przebudowę wodociągów, kanalizacji, urządzeń mechanicznych i elektrowni.

Żegiestów dzisiejszy to już nie skromne, zaciszne miejsce kąpielowe, ale znany szeroko i renomowany zdrój doliny Popradu!



Centrum Żegiestowa — Kaplica i willa „Żegotka“

z należytym zrozumieniem.

Przystąpiono więc do budowy obszernych łazienek mineralnych i borowinowych, których uruchomienie nastąpiło w roku 1932. Odtąd Piwniczna znana tylko jako stacja klimatyczna, przybrała charakter uzdrowiska, rozwijając się w szybkim tempie.

Powstają zaraz nowe wille i pensjonaty, następuje budowa nowych dróg, chodników i alei spacerowych i wiele innych urządzeń, mających na celu uprzyjemnienie i udogodnienie pobytu kuracjuszom.

Przepiękna panorama górska, otaczająca Piwniczną stworzyła warunki pomyślnego i szybkiego rozwoju uzdrowiska, które już teraz cieszy się frekwencją ponad 4.000 osób rocznie.

Piwniczna położona jest nad rzeką Popradem, przy linii kolejowej Nowy Sącz – Krynica 400 m. n.p.m.

Wody piwniczańskie zawierają w bogatej ilości żelaziste sole jak; dwuwęglan sodu, żelaza i wapna, są wskazane jako środki lecznicze wszelkich rodzajów anemii, leczenia stanów zapalnych żołądkowo-jelitowych, nieżytów płucnych, wyczerpania nerwowego, neurastenii, histerii, choroby Bazedowa, chorób kobiecych, artretyzmu i reumatyzmu.

Zakład kąpielowy wydać może, zawsze dostateczną ilość kąpieli mineralnych i borowinowych, ponadto letnicy korzystać mogą z kąpieli rzecznych w Popradzie i kąpieli słonecznych na plaży.

Uzdrowisko Piwniczna posiada kilkanaście pierwszorzędnie urządzonych pensjonatów i will, kilka restauracji i lokali dancingowych. Lekarze, apteka, lekarz dentysta, poczta i 2 stacje kolejowe są na miejscu.

Piwniczna w porównaniu z innymi uzdrowiskami o podobnych walorach leczniczych jest jednym z najtańszych uzdrowisk w Polsce. Posiada również najidealniejsze warunki wypoczynkowe dla osób, pragnących po uciążliwej pracy i zgiełku miejskim prawdziwego wytchnienia.

W sezonie letnim jest tu dobrze zorganizowany ruch wycieczkowy do Pienin, Szczawnicy, Rabki, Żegiestowa i Krynicy. Są też urządzane wycieczki lokalne.

Uzdrowisko posiada czytelnię T.S.L. o wielkim zasobie najnowszych książek: mieści się tu również księgarnia kolejowa »Ruch«, zaopatrzona we wszystkie dzienniki.

Muszyna w ciągu wieków

Historyczna Muszyna, położona na szlaku wodnym Popradu, kędy od najdawniejszych wieków szły drogi wędrujących kupców z południa na północ — jest miasteczkiem bardzo starym. A choć dopiero w r. 1301 spotykamy się z nadaniem jej na własność biskupowi krakowskiemu Muskacie, od którego rzekomo wzięła nazwę (musca z łac. mucha – a więc Muscata: muszyn syn – skąd Muszyna) – przecież wzmianka pierwsza o miasteczku pochodzi z 1209 roku (dokumenty Andrzeja króla węgierskiego) a i zamek obronny, z którego dziś pozostały ledwie widoczne ślady ma pochodzić z w. XII. Jest to wielce prawdopodobnym, bowiem zamek miał, jako położony u najdalszych południowych rubieży – być stróżą na granicy węgierskopolskiej.

T. zw. więc »państwo muszyńskie« — do którego prócz Muszyny z zamkiem należy: Muszynka, Tylicz, Krynica, Szczawnik, Jastrzębik, Berest, Brunary a nawet leżące pod N. Sączm Świniarsko — stanowi przez kilka wieków własność każdoczesneg biskupa krakowskiego, z wyjątkiem lat 1335 — 1391, gdzie wraca do własności królewskiej. Wł. Łokietek odbiera bowiem, zamieszanemu w bunt krakowskiego wójta Alberta Muskacie: dobra muszyńskie i dopiero Wł. Jagiełło oddaje je z powrotem w r. 1391 biskupowi Radlicy. Biskupi ustanawiają też na zamku muszyńskim urząd starosty, tytułowanego później kasztelanem muszyńskim, który w imieniu każdoczesnego biskupa krakowskiego pełni jurysdykcję, ściąga opłaty i daniny itp.

W r. 1411 niszczy Muszynę a z nią i zamek wojewoda siedmiogrodzki Ścibor ze Sciborzyc, podobnie jak w roku 1474 pali miasto Maciej, król węgierski. A chociaż jeszcze do końca XVI w. jest zamek obronnym i służy nawet od 1650 – 1657 jako punkt oparcia w walkach ze Szwedami i Kostką Napierskim, którego dobywa dragonia Muszyńska w Czorsztynie — przecież nienaprawiany chyli się ku upadkowi i tak niszczeje, że dziś go z trudem można odszukać.

Samo miasteczko rozwija się dość znacznie, (XV w. 290 mieszkańców – XVI w. 541) mimo, iż migracja wołoska a za nią ruska, wywołuje rozliczne tarcia wśród ludności ówczesnej, która daremnie broni się przed inwazją i penetracją wschodniego obrządku; jednak zarówno Muszyna jak i Tylicz pozostają zawsze miastem o ludności czysto polskiej, podczas gdy wsi, zresztą do XV. w. również rdzennie polskie, ulegają fali wołoskiej i ruskiej, które stworzyły dzisiejszą Łemkowszyznę.

W r. 1770 zajęły wojska austriackie Spisz i południowe części powiatów: nowosądeckiego i nowotarskiego, odrywając od R. Plitej również i Muszynę. »Państwo Muszyńskie« jako własność kościelna zostało za Józefa II, w r. 1783 zniesione i skonfiskowane a dobra jego weszły w skład »Funduszu religijnego«. Urząd kasztelana muszyńskiego przetrwał do r. 1772. Na czele dóbr muszyńskich staje jako administrator tzw. prefekt (Czech Kostias) a rząd obejmuje: kamera muszyńska.

Początek w XIX to właściwe odkrycie Krynicy; staje się więc Muszyna siedzibą władz i urzędów, które z ramienia rządu austr. Krynicą zarządzają. W r. 1855 otrzymuje Muszyua urząd powiatowy sądowo-polityczny, w r. 1876 połączenie kolejowe: Tarnów - Leluchów. Ten fakt podnosi wielce miasteczko, bowiem cała frekwencja gości Krynicy skierowuje się na Muszynę, dojeżdżając tamże »drogą żelazną« a nie, jak dotąd kołową z N. Sącza przez Łabową. Dostarczanie też podwód, aby przewozić kuracjuszy z Muszyny do Krynicy — stanowi poważny dochód ludności, która go traci dopiero z chwilą wybudowania nowej linii kolejowej: Muszyna – Krynica. (Rok 1911.)

Ale już wtedy staje się Muszyna letniskiem, a w pewien czas po tym znanym zdrojowiskiem!

ROMAN STA-WICZ

Walory lecznicze Żegiestowa Zdroju

Żegiestów zdrój leżący, na pograniczu polsko-czechosłowackim, na prawym brzegu Popradu, w pięknej kotlinie i dolinie rzecznej, na wysokości 450 – 480 m. p. p. m. należy, ze względu na swe malownicze położenie i tuż obok leżący głęboki przełom Popradu do najpiękniejszych zdrojowisk doliny Popradu.

Zdrojowisko jest rozbudowane w trzech kompleksach. Najstarszym jest »Centrum Żegiestowa«, mieszczące się w dawnym jarze, obejmujące Zakład Zdrojowy, łazienki mineralne i borowinowe, Nowy Dom Zdrojowy, deptak, kościółek, urzędy, restauracje, sklepy oraz kilkanaście pensjonatów. Drugą część zdrojowiska stanowią wille i pensjonaty, rozłożone nad brzegami Popradu, na częściach erenów Żegiestowa wsi, trzecią część najnowszą tereny Łopaty Polskiej, gdzie obok wspaniałej budowli pensjonatu »Wiktor« powstają liczne nowe budowle. Teren ten, ze względu na swe urocze i romantyczne położenie, mimo odległości o 2 km. od Centrum, zabudowuje się gwałtownie.

Zdrój »Anny« dostarcza bardzo silnej szczawy żelazisto – wapniowo—magnezowej, z b. dużą ilością bezwodnika kwasu węglowego, zdrój »Andrzeja« szczawy żelazisto – magnezowo – sodowej, zdrój »Sulin« szczawy alkaliczno—słonej, z dużą domieszką soli i litu. Ze źródeł tych sporządza się również kąpiele, wydawane w Łazienkach Domu Zdrojowego i w Łazienkach mineralnych – a to czysto-mineralne, rozcieńczone, słone, igliwiowe i tp., w wannach miedzianych. Również i kąpiele borowinowe pełne wzgl. okłady stosuje się w łazienkach, przy czym w stosowaniu tych zajęte są siły wybitnie fachowe. Wreszcie Poprad, z jego rozcieńczoną wodą alkaliczną, którą wchłania, przepływając przez terena pełne źródeł, stanowi nie tylko źródło orzeźwienia. ale i znakomity środek leczniczy. Ostatnio Zarząd Zdrojowy postawił na Polskiej Łopacie nowe łazienki rzeczne wraz z plażą, gdzie zażywać można wody, powietrza i słońca.

Wskazania lecznicze.

Wody Żegiestowskie działają na organizm ludzkj orzeźwiająco i wzmacniająco, są więc wskazane tam, gdzie czynność pewnego organu lub pewnej grupy organów osłabła.

1) W przewlekłych schorzeniach narządu krążenia, głównie w osłabieniu mięśnia sercowego, sklerozie naczyn, nerwicy serca.

2) W chorobach narządu oddechowego: w chronicznym katarze oskrzeli i w początkowych stadiach kataru szczytów płucnych.

3) W przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego, głównie na tle nerwowym.

4) W przewlekłych schorzeniach stawów i mięśni, zarówno na tle reumatycznym jak i artretycznym.

5) W chorobach kobiecych: w zboczeniach w miesiączkowaniu, w przewlekłych zmianach zapalnych i pozapalnych przydatków.

6) W chorobach przemiany materii jak otyłość, skaza moczanowa, cukrzyca.

7) W zaburzeniach konstytucjonalnych, jak skaza wysiękowa, zołzy, krzywica.

8) W nerwicy ogólnej i poszczególnych organów.

9) W chorobach krwi, głównie błednicy (chlorosis).

10) W zaburzeniach na tle wewnętrznej sekrecji· Klimakterium. choroba Basedowa.

11) W rekonwalescensji po przebytych ostrych chorobach i po większych utratach krwi.

Przeciwskazania dla kuracji w Żegiestowie:

1) Choroby serca w okresie niewyrównania.

2) Miażdżyca tętnic daleko posunięta.

3) Choroby gorączkowe.

4) Nowotwory złośliwe.

5) Psychozy w okresie podniecenia.

Sezonów w Żegiestowie jest trzy, a to I sezon od 1. kwietnia do 15 czerwca, II sezon od 15 czerwca do 15 sierpnia i III sezon od 1 września do 15 października W grudniu i styczniu sezon zimowy. Ceny pobytu w I i III sezonie od 4 — 8 zł. w II-gim od 6 – 15 zł. Nadto tanie pobyty ryczałtowe w sezonie I i III.

Mieszkań jest pod dostatkiem, jedno i dwuosobowych. Lekarzy ordynuje zawsze kilku. Na miejscu kaplica, apteka, urząd pocztowo-telegraficzny i szereg restauracyj i sklepów. Uprzyjemniają pobyt koncerty orkiestry zdrojowej, występy teatralne, kino, dancingi, czytelnia, biblioteka, łódki i kajaki, tenis, koszykówka, ping-pong, rybołostwo, wreszcie roz-

liczne spacery, i wspólne wycieczki w bliższe i dalsze okolice. Organizowane są również dalsze wycieczki autobusowe a w zimie kursa narciarskie, kuligi, ślizganie i tp.

Wszelkich informacji udziela Zarząd i Komisja Zdrojowa w Żegiestowie zdroju.

Informator Muszyny

Wskazania lecznicze:

Wszelkie stany anemiczne przemiana materii, choroby serca, wszelkie choroby kobiece, choroby nerwowe, gościec przewlekły, sprawy wysiękowe, choroby żołądka, wątroby i dróg żółciowych, wszelkie wyczerpania i wycieńczenia po ciężkich chorobach.

Przeciwskazania:

Gruźlica płuc w dalszych stadiach rozwoju.

Łazienki:

Łazienki z kąpielami mineralnymi b orowinowymi są otwarte od 1 maja do końca października. — W łazienkach znajduje się aparat do irygacji (przestrzykiwania).

Taksa Zdrojowa:

Taksa zdrojowa wynosi 5 zł. od osoby — od pierwszego członka rodziny, następni opłacają połowę. — Dzieci do 10 lat i służba wolne od taksy zdrojowej. — Urzędnicy i emeryci państwowi i samorządowi: inwalidzi wojenni i wojskowi, korzystają z 50 proc. zniżki w opłacie taksy zdrojowej. — Pozatym każdy podnajmujący mieszkanie winien złożyć na ręce właściciela domu, tytułem podatku hotelowego 7 proc. ogólnej sumy płaconej za wynajęte mieszkanie, którą to kwotę właściciel domu uiści w Kasie miejskiej.

Cennik kąpieli i zabiegów leczniczych.

CENY w II. SEZONIE: tj. od 15 VI do 31 VIII.

kąpiel mineralna	zł.	2.50
„ borowinowa cała	„	5.00
„ „ nożna i ręczna	„	3.50
„ „ nożna	„	2.50
„ „ ręczna	„	1.50
okład borowinowy	„	1.50
„ „ w domu	„	2.—
nasiadówka borowinowa	„	2.50
irygacja (przestrzykiwanie)	„	1.50

W I. sezonie (1 V. — 15 VI.) oraz w III. sezonie (1 IX. — 31 X.) kąpiel mineralna kosztuje 2 zł., zaś kąpiele borowinowe zniżone są o 20 proc. — Poza tym w I. i III. sezonie urządzane są pobyty ryczałtowe na niezwykle dogodnych warunkach. — Na żądanie przesyła się wyczerpujące informacje.

Cennik utrzymania:

Ceny utrzymania w pensjonacie od 4.50 do 6 zł. za dobę od osoby.

Cennik mieszkań:

Pokoje umeblowane bez pościeli w willach i domach prywatnych od zł. 1.50 za dobę.

Zniżki kolejowe:

Każda osoba, która przebywała w Muszynie conajmniej przez 14 dni, otrzymuje w Zarządzie Miejskim zaświadczenie, uprawniające do nabycia biletu do miejsca zamieszkania ze zniżką 33 proc.

Wszelkich informacyj udzielają: Zarząd Miejski, Polskie Biuro Podróży „Orbis“ w Muszynie oraz Biuro Informacyjne Związku Rezerwistów R. P. w Muszynie vis a vis stacji kolejowej.



Piękny widok z Doliny Popradu

Informator Piwniczny

Ceny kąpieli:

Kąpiel mineralna zwykła	2.00 zł.
„ „ „ dla dzieci	1.00 „
Przestrzykiwanie	1.00 „
Kąpiel borowinowa	5.00 „
Nasiadówka borowinowa cała	2.50 „
Okłady fasonowe borow. na ręce	1.50 „
„ „ „ na nogi	2.00 „
Okłady borowinowe w Zakładzie	1.50 „
Okłady borowinowe w domu	1.80 „

Urzędnicy państwowi, samorządowi, wojskowi w czynnej służbie, emeryci, inwalidzi wojenni, aptekarze i ich rodziny otrzymują w I i III sezonie 25 proc. zniżki na kąpiele i zabiegi lecznicze.

Ceny mieszkań.

Ceny w pensjonatach od 4 — 6 zł. dziennie, w pokojach umeblowanych 30 — 50 zł. miesięcznie, pokój z kuchnią dla rodzin od 50 — 70 zł. miesięcznie.

Ceny obiadów od 1.20 do 1.50 zł.

Taksa kuracyjna.

Taksa kuracyjna za cały czas pobytu wynosi od osoby samotnej lub głowy rodziny 5 zł. zaś od dalszych członków rodziny i od dzieci od lat 10-ciu po 2.50 zł. od osoby.

Od opłaty taksy kuracyjnej zwolnione są:

1) osoby przyjeżdżające na krótszy pobyt niż 3 dni,

2) urzędnicy przyjeżdżający do uzdrojowiska w sprawach służbowych,

3) lekarze medycyny,

4) dzieci do lat 10,

5) służba przyjeżdżająca z kuracjuszami.

Urzędnicy państwowi, samorządowi, wojskowi w czynnej służbie, emeryci, inwalidzi wojenni i rodziny tych osób, oraz rodziny lekarzy otrzymują 50 proc. zniżki.

W wypadkach zasługujących na uwzględnienie Zarząd Uzdrowiska może zwolnić także od taksy kuracyjnej w całości lub w części i inne osoby.

Podatek hotelowy.

Podatek hotelowy wynosi 3 proc. od ceny pokoju wraz z meblami, usługą, pościelą, oświetleniem i opałem. W drodze powrotnej przysługują zniżki kolejowe w wysokości 33 proc.

Sezony.

I sezon trwa od 15 maja do 30 czerwca.

II sezon od 1 lipca do 31 sierpnia.

III sezon od 1 września do 1 października. Orkiestra zdrojowa.

Tanie pobyty ryczałtowe.

W I. III. sezonie organizowane są tanie pobyty ryczałtowe, które wynoszą:

za pobyt 2 tygodniowy 88 zł.
„ „ 3 „ 128 zł.
„ „ 4 „ 167 zł.

Bliższych informacji udziela na żądanie Zarząd Zdrojowiska.

Zdrojowisko Muszyna

Uzdrowisko Muszyna leży na linii kolejowej Tarnów—Krynica i jest odległym o 10 km od Krynicy. Muszyna położona nad ożywczym Popradem i górską Muszynką leży w kotlinie i jest otoczoną zewsząd lesistymi górami, chroniącymi od wichrów. Mimo tego iż uzdrowisko leży 452 m. ponad p. m., posiada klimat bardzo łagodny.

Muszyna posiada 7 źródeł naturalnych oraz 2 głęboko wiercone: wody mineralnej Są to szczawy alkaliczne, wapienno-magnezowo-żelaziste bardzo bogate w kwas węglowy, służące zarówno do picia jak i do kąpieli. Kuracjusze korzystać mogą z naturalnych kąpieli kwasowęglowych, borowinowych i rzecznych w Popradzie, którego wody zawierają duży odsetek składników mineralnych. Również zażywać można kąpieli słonecznych i powietrznych.

Plaża położona jest nad Popradem i posiada liczne urządzenia kąpielowe i sportowe, przystań kajakową, tenis i tp. Dwa razy dziennie odbywają się na plaży koncerty orkiestry zdrojowej, wieczorem najczęściej w Domu Zdrojowym Na miejscu znajduje się stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, kilku lekarzy, apteka, liczne wille, pensjonaty oraz mieszkania w prywatnych domach, kawiarnie z dancingami itp. itp.

Do wspaniałych atrakcji należą wycieczki i spacery górskie, bądź to w najbliższą okolicę (wspaniały rezerwat: las lipowy) bądź do pobliskich znanych zdrojowisk: Krynicy, Żegiestowa, Piwnicznej, Rytra, Łomnicy zdroju itp.

LETNISKO RYTRO

Rytro, leżące na wysokości 360 m p. p. m. w szerokim wąwozie, wśród gór malowniczych i lasów iglastych nad Popradem i górską Roztoką jest właściwie dotąd tylko letniskiem. Ostatnio przystąpiono jednak do poszukiwania wody mineralnej, wiercąc za źródłami.

Rytro jest stacją wycieczkowo-turystyczną dla wycieczek w Pieniny, Tatry i do Czechosłowacji; stąd też najliczniejsze wycieczki na Przehybę, Radziejową, Wielki Rogacz i w doliny Roztoki. Posiada ono 20 pensjonatów i liczne domki włościańskie, gdzie ceny izby na lato wynoszą 50—60 zł. Pensjonat z utrzymaniem 4—6 zł dziennie. Frekwencja roczna wynosi skoło 3000 osób, w tym wiele kolonij młodzieżowych. Sezon od 1 maja do 31 października.

Poza kąpielami w wartkim Popradzie, gdzie doskonała plaża i wycieczki (ruiny zamku na Górze zamkowej) nie brak Rytru i innych rozrywek, jak zabawy, dancingi, występy teatralne, boiska sportowe, kręgielnia i tp. Aprowizacja doskonała, liczne restauracje i sklepy. Taksa kuracyjna 3 zł, następna 1 zł! — Urzędnicy płacą połowę.

Górski zdrój Łomnica

(Kl.) Pamiętam Łomnicę z przed 30 lat. Była to zabita deskami wioska, bo droga z Majeża była przeważnie zniszczoną, przez wylewy Łomniczanki a krótsza przez Kicarz nadzwyczaj stroma i forsowna. Miała już tedy Łomnica samorodne źródło, o znakomitym smaku i dużej ilości CO_2, leżące w rozpadlinie, nad potokiem, ale zupełnie dzikie i nieujęte. Co najwyżej chłopcy wiejscy nalewali wodę do flaszek, niosąc tę do Piwnicznej.

Aż przyszedł radca Kobak z N. Sącza, dr Ziarko z Krakowa, a wkońcu wójt Słaby. Pierwszy zakupił dzisiejsze źródło, budując również pierwszą willę na Majeżu, drugi ujął źródło i zbudował łazienki, pakując w Łomnicę kapitał. — Trzeci wójt wiejski tylko — ale mądry człek zainteresował się Łomnicą: powiat i tak dzięki poparciu i pracy Łomnica stała się zdrojem, skromnym ale miłym, posiadającym szereg okazałych will i pensjonatów, łazienki, kąpiele mineralne i inne urządzenia, wreszcie własny przystanek kolejowy.

Dziś do Łomnicy Zdroju zjeżdzają kuracjusze, którzy lubią spokój, wygodę i piękno przyrody, a mając przy tym wodę alkaliczną i łazienki, kąpiele w Łomniczance i niedalekim Popradzie, wycieczki, dancing i tp. — chwalą sobie tamże pobyt, zwłaszcza, iż zdrojowisko należy do b. niedrogich.

Stary Sącz i jego możliwości letniskowe

(Klem.) Właściwym wstępem do doliny Popradu, ze strony północnej to Stary Sącz, podnoszące się stale miasteczko, sięgające historycznie XII w. a więc, jak to i z nazwy wynika starsze od N. Sącza. Historia miasta łączy się z błog. Kingą, żoną Bolesława Wstydliwego, która w zamian za swe wiano, zużyte na obronę kraju przed Tatarami — otrzymała od męża Stary Sącz, z przeszło 100 wsiami i tu w r. 1294 warowny Klasztor Św. Klary ufundowała, bogato wyposażyła i w nim swój doczesny żywot ukończyła.

Z bogobojnym jej życiem wiąże się tu wiele legend, szczególnie w związku z napadami Tatarów a kult jej wśród ludu okolicznego jest ogromny. Do dziś dnia zachowuje się w klasztorze wiele pamiątek a to, życiorys Błogosławionej napisany przez Długosza, psałterz, pierścień, wiążący się z legendą o salinach, pierścień zaręczynowy, naturalnej wielkości, Ukrzyżowany, który miał przemówić do błog. Kingi — wreszcie jej relikwie. Kościół przyklasztorny posiada oryginalną kazalnicę z XIV w. 3 marmurowe ołtarze, serię obrazów z życia błog. Kingi i inne cenne obrazy. Dobra klasztorne skonfiskował Józef II (1782 r.), srebra i kosztowności rząd austr. (1811 r.) tak, iż dziś klasztor jest zubożałym i ratuje się prowadzeniem szkół. Na uwagę zasługują jeszcze starożytne mury, opasujące klasztor oraz dobrze zachowana baszta od strony południowej. Kościół farny pochodzi z XIV w. i ma również cenne pamiątki. W dawnym klasztorze O. O. Franciszkanów mieści się sąd i więzienie. W rynku stoi dużo starych domów mieszczańskich, z podcieniami i dachami mansardowymi.

Stary Sącz jest stacją kolejową dla uzdrowisk doliny Dunajca (Szczawnica, Krościenko, Czorsztyn) i zésposrodkowuje ruch autobusowy, automobilowy i kołowy dla tych zdrojowisk, które nie mają połączeń kolejowych. W przyszłości ma być stacją węzłową kolei: St. Sącz — Łącko - Krościenko — Szczawnica — Czorsztyn - Nowy Targ. Toteż wiele tu restauracyj, znanych ze znakomitych pstrągów i łososi dunajeckich i popradzkich i śliwowicy łąckiej, oraz wiele przedsiębiorstw komunikacyjnych. Znane szeroko są również wyroby kuśnierskie, garbarskie i szewskie.

Stary Sącz, mimo iż jest miasteczkiem posiada bardzo piękną okolicę, blisko leżące lasy, niedaleki Poprad, a jako miejscowość tania a kulturalnie urządzona ściąga z roku na rok letników, którzy tu swe wywczasy spędzają. Aprowizacja dogodna, o kwandrans drogi Rytro o pół godziny Piwniczna, gdzie można dojeżdżać i brać kąpiele mineralne. Ostatnio dzięki pracy burmistrza Ogorzałego St. Sącz znacznie się podnosi i zamyśla stworzyć na swoim terenie miejscowość letniskową. Walory do tego ma w całej pełni!

Wierchomla
gości też wiele letników

Tuż za Piwniczną i Łomnicą Zdrojem leży mała stacja kolejowa: Wierchomla. Sama wieś ukryta w głębi wąwozu, między górami Pustą Wielką i Parchowatką; przyroda jednak i jej czar prawdziwy, są tu reprezentowane ze wszech miar.

Każdy, kto chce odpocząć prawdziwie, kto lubi skromne życie wiejskie, kto swe wakacje chce spędzić tanio, jako że go nie stać na droższe miejsca kąpielowe — może w Wierchomli przebyć kilka tygodni, na letnisku. Wierchomla bowiem ma szereg pokoji, coprawda wiejskich, ale schludnie urządzonych i od kilku lat ma swoich zwolenników, którzy tu chętnie na wakacje zjeżdżają.

Woda, powietrze, słońce — i zdrowe pożywienie wiejskie (nie brak niczego) — oto typowe warunki zdrowotne skromnej wsi letniskowej Sądeczyzny.

—O—



Dolina Popradu

Barcice tanie letnisko Sądeczyzny

Barcice, oto znowu jeden zakątek naszej doliny Popradu, który chociaż jako skromny i oparty przeważnie na walorach piękna przyrody — ma wiele możliwości rozwoju letniskowego.

Barcice, leżące tuż za Starym Sączem są właściwą bramą wjazdową, do rzecznego wąwozu popradzkiego. Prześlicznie położona ta wioska, której widok utkwi każdemu w pamięci, ściąga dość sporą liczbę letników, lubiących przyrodę, spokój i co najważniejsze niedrogie ceny. Barcice mają też duże możliwości rozbudowy willowej, a leżąc nad Popradem i mając piękne lasy — stanowią dziś miejsce letniskowe chętnie odwiedzane przez wielu, tym bardziej, iż liczne obok położone zdroje dają możliwość zażywania kąpieli, przy pomocy bardzo dogodnych połączeń kolejowych.

Sezon w Żegiestowie Zdroju

(M. P.) Sezon wiosenny a początkowo i letni rozpoczął się w Żegiestowie pod znakiem mocnej frekwencji kuracjuszy. Wprawdzie mamy wiele kłopotów z budową drogi Żegiestów — Muszyna, która idzie stosunkowo b. słabo a i sprawa najważniejsza: elektryfikacji doliny Popradu nie ma rozmachu, mimo iż znani przyjaciele doliny Popradu inż. Krukierek i prof. Kopytko (Piwniczna) robią wszysto co możliwe — jednakże wartości lecznicze zdroju, gromadzą już moc gości.

Bo też Żegiestów Zdrój, to najmilsze i najpiękniejsze zdrojowisko.

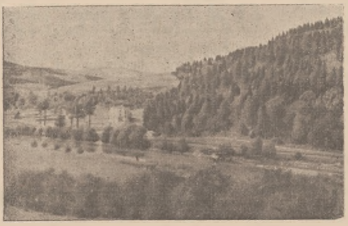
Wprawdzie Żegiestów wieś nie ma ostatnio reprezentanta w Komisji Zdrojowej, do którego to miejsca słusznie pretenduje p. Bielecki (Żorlina), wprawdzie, wiele pozostawia do życzenia droga i oświetlenie Łopaty — jednakże są to sprawy wewnętrzne, które należy koniecznie załatwić!

Gra w Żegiestowie: Feliks Kochański, ze swą, pierwszej klasy orkiestrą zdrojową. Repertuar urozmaicony i wykonawcy: prawdziwi artyści. W „Japonce", u Hawlina „Miki Jazz" cieszy się popularnością. Kierownikiem jest znany dyrygent i kompozytor p. J. Wistowski. Można tam zjeść pierwszorzędne „pstążki" z Popradu!

A rozbudowa? Kto znał Żegiestów przed laty, ten go dziś nie poznaje. Dom Zdrojowy a dalej „Wiktor"! Budowla wprost nadzwyczajna! To już nie pensjonat, ale monumentalny pokaz naszych możliwości budowlanych i zdrojowych. Kilkupiętrowy holl, wspaniałe, wytwornie urządzone pokoje, sala jadalna, dancingowa, bar, czytelnia i biblioteka — oto walory, że tak powiem „Łopaty". Bowiem, w tym najpiękniejszym miejscu leży „Wiktor" — najnowocześniejszy pensjonat Żegiestowa.

Jest wiele innych, nowoczesnych pensjonatów, które cieszą się również mocną frekwencją.

Droga, budowana od Piwnicznej do Krynicy należąca do najpiękniejszych dróg górskich — będzie prowadzić przez Żegiestów, jednakże przez szczyty górskie, a to ponad Łopatą. Ostatnio zostały przeprowadzone nowe wybory do Komisji Zdrojowej.



Poprad koło Muszyny

Sanatorium dla ociemniałych inwalidów w Muszynie



Popierajcie uzdrowiska Podhalańskie!



Widok Rytra

Baczność! Baczność!

Czytelnicy „Głosu Podhala"

W jednym z najbliższych numerów ogłosimy interesujący

KONKURS

dla Czytelników i Prenumeratorów „Głosu Podhala"

Liczne nagrody!

Czytajcie uważnie następne numery „Głosu Podhala" i wycinajcie kupony konkursowe!

Teatr Tow. Dram. w N. Sączu

Gdzie diabeł nie może

komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza

Sztuka jest napisaną bezwzględnie znakomicie; ma pewną łezkę, doskonale ujęte, dyskretne dowcipy i daje pole do popisu aktorom. Grano ją też b. dobrze i tylko się dziwić należy, że publiczność nie zapełniła sali tak, jak na to sztuka zasłużyła.

Skromny lekarz prowincjonalny, bezprzecznie zdolny, ale życiowo słaby i nie umiejący „przebijać się łokciami" przyjmuje pielęgniarkę, mocną i silną życiowo. Dzięki jej impulsowi, dzięki tej kobiecie, która „tam może, gdzie diabeł nie da rady" dochodzi lekarz do sławy, stanowiska dyrektora sanatorium w Krynicy, idąc coraz wyżej. Drzące w nim jednak samopoczucie słabości życiowej uprzykrza mu życie, zwłaszcza, iż odczuwa kolosalny doping kobiety, która zaczyna go... kochać. Konflikt wewnętrzny miłości i poczucia słabości, daremne zrywy protestu, kończące się nieomal ucieczką od kobiety, którą zainteresowuje się zresztą już ktoś drugi, śmieszny, ale uczciwy — oto punkt kulminacyjny nieporozumienia.

Lekarz przenosi się, obejmuje nowe stanowisko, ciesząc się, że je zdobył — nie wiedząc jednak o tym, że znowu dzięki tej, od której chciał życiowo uciec! Lecz, że serce i to gorące winno zwyciężyć, podają sobie ci dwoje ręce, aby iść wspólnymi siłami w przyszłość! Kobieta „silniejsza od diabła" zwycięża nie tylko życie, ale i przeciwności duszy ludzkiej, zdobywając sercem: serce!

Wystawiono rzecz pierwszorzędnie! Janka **(p. J. Bielańska-Kochowa)** i dr. Bark **(p A. Buczer)** mieli momenta takiej szczerości i głębi uczucia, że zapominało się wprost o .. scenie. Swoboda, naturalność, operowanie głosem i mimiką — bez zarzutu. **P. Edward Fyda** (Fortunat Karpik) stworzył znowu jedną ze swych najlepszych kreacyj komicznych, zachowując umiar i dyskrecję i utrzymując rolę na wzorowo jednolitej linii. Charakteryzacja i strój doskonałe. **P. M. Semenowicz** (prezes) w niedługiej, ale charakterystycznie ujętej roli, **p Wł. Trembecka** (Kundzia) jak zawsze umiejąca podkreślić komizm postaci, **p. L. Sentycz** (woźny) **p H. Górczanka** (Kroczkowa), **p. B. Swaryczewska** (Wazdecka) i **p. St. Smul** (pacient) — dostosowali się wzorowo do postaci pierwszo planowych

Reżyseria przemyślana p. dyr Witolda Barbackiego. Ładne, nowoczesne dekoracje, pomysłu p. A. Buczera. *mens.*



Ogólny widok Muszyny



Kolejowy Dom Zdrowia w Piwnicznej

„Dni Gór"

w Nowym Sączu

13, 14, 15 i 16 sierpnia br.

Ogólny zjazd góralski!

Przymusowy wykup gruntów przez drobnych dzierżawców rolnych

Organizacje drobnego rolnictwa zwracają uwagę, że w myśl nowowydanych przepisów ogłoszonych w Nrze 26 „Dziennika Ustaw" wszystkim dzierżawcom o powierzchni do 5 ha, którzy wydzierżawili grunty przed dniem 28 sierpnia 1924 r. przysługuje prawo przymusowego wykupu posiadanych gruntów od właścicieli po cenach specjalnych, a nawet w wyjątkowych wypadkach na długie spłaty. Z prawa tego drobny dzierżawca może skorzystać tylko wówczas, jeśli właściciel posiada ponad 45 ha gruntów ornych.

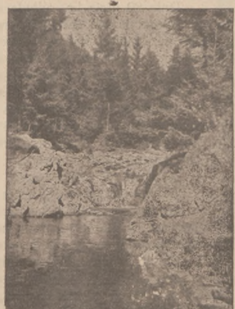
Jak wyjaśniają organizacje drobnego rolnictwa, dzierżawca może bądź dobrowolnie ułożyć się z właścicielem gruntu, zawierając z nim akt notarialny kupna-sprzedaży (podlegający zatwierdzeniu Komisarza Ziemskiego), bądź gdyby właściciel dobrowolnie ułożyć się nie chciał, można wytoczyć przeciwko niemu postępowanie przymusowe.

W tym wypadku należy wnieść podanie do właściwego starosty, który wyda orzeczenie przysądzające dzierżawcy tytuł własności dzierżawionych gruntów i ustalając cenę wykupu. Termin składania podań o tego rodzaju przymusowy wykup upływa z dniem 1 października br.

Gdyby się okazało, że dzierżawcy płacili wyższą tenutę, niż się należy na zasadzie normy z ustawy o „ochronie drobnych dzierżawców", (wysokość czynszu dzierżawnego nie może przewyższać 150 kg żyta z 1 ha ziemi I-szej klasy, zaś w klasach niższych wysokość ma o 1/10 mniej dla każdej następnej klasy), to te nadwyżki czynszu dzierżawnego ulegają zaliczeniu i potrąceniu z ceny wykupu ustalonej w trybie postępowania przymusowego.

GŁOS PODHALA — to największe i najpoczytniejsze pismo na Podhalu!

Piękny krajobraz Podhalański



Przełom Popradu

Wystawa Przemysłu Ludowego w Tarnowie

(TAP) Dnia 3 czerwca br. otwarto w Tarnowie 10-dniową Wystawę Przemysłu Ludowego powiatu tarnowskiego.

Całość, chociaż urządzona skromnie, przedstawiała się jednak wspaniale, gdyż ilustruje dobitnie, jak wielkim jest dorobek pracy drobnych wytwórców pow. tarnowskiego.

Z szeregu stoisk należy wymienić takie; jak: koronkarstwo, włókiennictwo, garncarstwo, bednarstwo, oraz szereg innych, niemniej ciekawych.

Na Wystawie, poza szeregiem stoisk drobnych wytwórców wyrobów ludowych, widzimy stoisko Muzeum Etnograficznego, gimnazjum SS. Urszulanek w Tarnowie, które prócz wielu eksponatów ilustrujących stroje ludowe i tp. z całej Polski, pokazało przede wszystkim niedawno odkryte i zrekonstruowane, a bardzo mało znane stroje ludowe najbliższych okolic Tarnowa.

Stosunkowo największym i najokazalej wyglądającym stoiskiem wspomnianej Wystawy jest stoisko propagandowe Związku Letniskowego Powiatów i Gmin Województwa Krakowskiego.

Widzimy tam szereg modeli domków letniskowych, planów tych domów, fotografii letnisk, wiele map, afiszów, bezpłatnych wydawnictw Związku, ulotek, itp. itp.

Myśl połączenia Wystawy Przemysłu Ludowego ze stoiskiem Związku Letniskowego należy uważać za bardzo pożyteczną, gdyż kto jak kto, ale przybierający na sile ruch letniskowy napewno przyczyni się do powiększenia zbytu wytworów przemysłu ludowego, letnicy bowiem bezpośrednio na miejscu będą się zaopatrywać w piękne i nieraz bardzo praktyczne wytwory ludności wsi.

Do wzrostu zaś ruchu letniskowego przyczynia się: odpowiednie przygotowanie wsi na przyjęcie letników i propaganda letnisk w wielkich skupieniach ludności.

Oba te warunki doskonale spełnia stoisko Związku Letniskowego na Wystawie Przemysłu Ludowego w Tarnowie.

Kurs przysposobienia spółdzielczego dla nauczycieli szkół rolniczych

Z inicjatywy Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Z. G. w Krakowie, a za poparciem Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego i Wydziału Oświecenia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbył się w Krakowie w dniach od 9 do 13 maja br. kurs spółdzielczy dla nauczycieli szkół rolniczych z terenu województwa krakowskiego, kieleckiego i śląskiego.

Udział w kursie wzięło 23 nauczycieli, a to z Wyższej Szkoły Rolniczej w Cieszynie, 9 żeńskich i 10 męskich szkół przysposobienia rolniczego, z 2 szkół ogrodniczych oraz ze szkoły pracy społecznej w Cieszynie.

Program i metoda kursu dostosowana była do poziomu uczestników z wyższym wykształceniem (przeważnie rolniczym) i miała charakter zebrań seminaryjnych. Uczestnicy kursu referowali opracowane przez siebie tematy, nad którymi następnie pod kierunkiem referentów Związku Spółdzielni Rolniczych i Z. G. prowadzono dyskusję, a w jej rezultacie ustalono odpowiedzi na najważniejsze pytania, dotyczące zagadnień spółdzielczych i sposobu ich nauczania w szkołach rolniczych.

—o—

Z życia Związku Strzeleckiego

Dnia 29 maja br. odbyła się ogólna koncentracja Związku Strzeleckiego w Nowym Sączu – z całego powiatu. Koncentracja zgromadziła około 400 strzelców i strzelczyń.

Po uformowaniu Baonu strzelców, strzelczyń i rowerzystów wymaszerowano przy dźwiękach orkiestry Pułku Strzelców Podhalańskich na rynek gdzie odbył się raport.

Po raporcie odbyła się msza św. celebrowana przez Księdza Infułata Mazura Romana w kościele parafialnym, w którym wzięły udział: władze państwowe i samorządowe.

Po mszy św. odbyła się defilada po czym szeregi strzelców maszerowały pod Dom Strzelecki im. Gen. Broisława Pierackiego.

Na zajęciach wyszkoleniowych improwizowano ciężki karabin maszynowy i działka szybkostrzałowe.

O godz. 11 odbył się Zjazd Działaczy Strzeleckich z powiatu w którym wzięli udział Starosta Powiatowy wygłaszając okolicznościowe bardzo piękne przemówienie o celach i zadaniach Związku Strzeleckiego, dodając otuchy do dalszej wytrwałej i skutecznej pracy dla kultywowania idei Z.S., oraz Dowódca Pułku i Prezydent miasta.

Na program Zjazdu złożyły się referaty: Praca strzelecka w dobie obecnej referował Kom. Pow. Z. S. Baran Stanisław kpt. w st. sp.

2) Wychowanie obywatelskie w Z.S. – referował Ref. Wych. Ob. Pow. Z.S. prof. Liśkiewicz Michał.

3) Związek Strzelecki a kwestia rolna i wykształcenia zawodowe – referował Ref. agr. Julian Klimczak.

4) Pionierska rola strzelca w gospodarstwie narodowym – referował Wiceprezes Zarz. Pow. ZS. Dyr. Redlich Bolesław.

Po zakończeniu Zjazdu o godz. 15-tej Delegaci wyszli przed Dom Strzelecki, gdzie Prezes Okręgu Nr. V. Z. S. w st. sp. Milli Jan z Krakowa – odebrał raport od wracających Oddziałów z ćwiczeń.

Koncentrację powyższą należy zaliczać do udałych, ponieważ była należycie przygotowana i opracowana. Była zarazem obrazem ideowej ciężkiej i niedocenianej pracy w Z.S przez społeczeństwo, a która mimo. to wykazala silny rozrost pod względem ilościowym, wyszkoleniowym i ideowym gruntując w swych szeregach młodzież przedpoborową, opiekując się przeważnie na mało zamożnąkarię ludzi.

Wspólne cele publicznych instytucji oszczędn.

W Warszawskiej Komunalnej Kasie Oszczędności pod przewodnictwem prezesa P. K. O. dr. H. Grubera odbyło się onegdaj posiedzenie komitetu porozumiewawczego publicznych instytucyj oszczędnościowych.

Wzięli w nim udział m. in. pp M. Dolanowski, prezes Strzegocki, dr Uhma, prezydent Barciszewski, prezydent dr. Kocur oraz dyrektorowie P. K. O., komunalnych kas oszczędności oraz związków komunalnych kas oszczędności.

Na konferencji omówiono założenia programowe publicznych instytucyj oszczędnościowych.

Kilkugodzinna dyskusja, w której zabierali głos m. in. pp. min. M Dolanowski, prezes dr. Uhma i prezydent Barciszewski wykazała wspólność celów i poglądów na metody pracy i przyszłość publicznych instytucji oszczędnościowych.

I. Ukł. 2|1938| 2

Do majątku Chaskla Beera, nierejestrowanego kupca i właściciela sklepu z towarami galanteryjnemi przyborów piśmiennych w Nowym Sączu ul. Lwowska 1 – otwiera się postępowanie celem zawarcia układu z jego wierzycielami. Sędzią komisarzem ustanawia się Wiceprezesa Sądu Okręgowego Dra Juliana Smolika, zaś Nadzorcą sądowym Dra Nuchema Bildera, adwokata w Nowym Sączu.

Zarazem wyznacza się do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli ich wierzytelności posiedzenie w tutejszym Sądzie Okręgowym Nr. Biura 120 III. piętro na dzień 7 lipca 1938 i na dzień 14 lipca 1938 każdym razem o godz. 10-tej przedpołudniem z nadmienieniem, że zgłoszenia przez wierzycieli mają nastąpić przed upływem terminów do ich sprawdzenia wyznaczonych i to na piśmie w dwóch równobrzmiących egzemplarzach.

Sąd Okręgowy Wydz. I.
Nowy Sącz 4 czerwca 1938.

Akcja wczasów dla rzesz robotniczych i inteligencji pracującej w powiecie limanowskim

W dniu 5 czerwca br. odbyła się we wsi Kamienica pow. Limanowa w dobrach Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego »Satura« uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego »Domu wypoczynkowego« dla górników pracujących na kopalniach Jowisz i Saturn w Zagłębiu sosnowickim. Uroczystość zgromadziła wielką ilość uczestników — w rzędzie których znalazło się poza Zarządem Towarzystwa wiele osób z polskiego świata przemysłu – kilkadziesiąt górników z ich orkiestrą i wielu reprezentantów władz· ludność włościańska zjawiła się tłumnie mimo zjazdu ludowców, urządzonego w Limanowej. Góralskiej ludności w ludowych strojach było na ej uroczystości około 2000.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kamienickim kościele Z kościoła uczestnicy uformowali pochód przy dźwiękach muzyki pod piękny budynek w stylu podhalańskim wybudowany kosztem Towarzystwa »Satum«. Po poświęceniu »domu wypoczynkowego« przez miejscowego duszpasterza z tarasu budynku wygłaszali okolicznościowe przemówienia przedstawiciele górników, dyrektor inż. Przedpełski poseł Wierzbicki i Dr. Stankiewicz adwokat z Limanowej. Po południu wyjechali uczestnicy do sąsiedniej wioski Szczawy na zwiedzanie fabryki czczotek , wyrabianych przy tartaku z drzewa bukowego z miejscowych lasów. – Uroczystość zakończyła ludowa zabawa. Idea budowy tego rodzaju domów wypoczynkowych w powiecie limanowskim ma niezwykłe społeczne i narodowe znaczenie. Służy ona utrzymaniu zdrowia i pogody ducha wśród sfer robotniczych. Napływ masowy górników do błednych okolic pokarpakich podniesie z jednej strony gospodarczo powiat limanowski – z drugiej zaś strony przyczyni się do wzajemnego zaznajomienia się ludności z ośrodków przemysłowych i ludności wiejskiej. Przez pobyt na Podhalu mieszkańców dawnej Kongresówki i Śląska przybliży się duszę Polaka do Polaka — a tym samym znikać będą uprzedzenia, nastawienia i rozdźwięki dzielnicowe, a to wszystko leży w interesie najważniejszego celu — bo aktualnego postulatu silnej konsolidacji narodu.

Dlatego tak zwana akcja wczasów dla rzesz robotniczych i inteligencji pracującej powinna być w powiecie limanowskim energicznie prowadzona i zrealizowana.

T. B.

Przetarg nieograniczony

na wykonanie i dostawę robót metalowych wewnętrznych oraz stolarki wewnętrznej do parteru hotelu zakładowego w Krynicy. Kosztorysy ofertowe, warunki dostawy wraz z rysunkami otrzymać można w biurze Państwowego Zakładu Zdrojowego w Krynicy za zgłoszeniem ustnem lub piesemnem po uprzedniej wpłacie w Kasie Zarządu kwoty 5 zł. tytułem kosztów druku.

Termin wnoszenia ofert określa się najdalej do godz. 12-tej dnia 22 czerwca br. i o tej samej godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd Zdrojowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, powierzenia robót w mniejszym zakresie oraz dowolny wybór oferenta.

Dyrektor Zakładu Zdrojowego
Inż. L. NOWOTARSKI.

Otwarcie Oddziału PKO. w Gdyni

Pocztowa Kasa Oszczędności otwiera w dniu 11 bm. Oddział w Gdyni przy ul. 3 maja 29.

Otwarcie tego Oddziału pozwoli gdyńskim firmom na dysponowanie rachunkiem czekowym na miejscu.

Gdyńscy właściciele kont czekowych, które dotychczas były prowadzone w Warszawie lub w Poznaniu, będą mogli swoje konta przenieść do Oddziału w Gdyni. Poza tym Oddział P.K.O. w Gdyni będzie załatwiał czynności bankowe, łącznie z inkasem weksli.

Z ziemi Limanowskiej

Wielka burza nad powiatem limanowskim. W piątek dnia 3 czerwca br. między godziną 15-tą a 18-tą przeszła nad powiatem limanowskim gwałtowna burza, połączona z piorunami, deszczem i gradem wielkości dużej fasoli, która trwała przeszło 2 godziny.

Od uderzenia piorunem spaliła się w Limanowej stodoła, zaś w gromadzie Łososina Górna i Laskowa spaliły się doszczętnie 2 budynki mieszkalne i 2 stodoły, poza tym widziano jeszcze pożary w innych miejscowościach, których bliżej zapodać na razie nie można.

Również piorun uszkodził przewody sieci elektrycznej i telefonicznej, wskutek czego przez całą noc i dzień nie było połączenia telefonicznego z Krakowem, Nowym Sączem i innymi miejscowościami.

W górach była tak wielka ulewa, że potoki górskie momentalnie wezbrały i wystąpiły z brzegów, zalewając na całej swej przestrzeni większe obszary gruntów z plonami, czyniąc wielkie szkody.

W kilku miejscach pozrywane zostały mostki na potokach, a na potoku w Starej Wsi przy budowie muru oporowego obok drogi, woda zebrała całe rusztowanie, większą ilość drzewa i desek, oraz kafar do bicia pali.

Komunikacja kołowa na przestrzeni Limanowa – Kamienica przez Słopnice została przerwana, ponieważ w kilku miejscach droga została zniesiona. Ponadto nastąpiła przerwa komunikacji kołowej w kilku miejscach, a między innymi na drogach powiatowych: Zamieście – Kamienica, Limanowa – Stara Wieś i Limanowa — Młynne – Laskowa – Ujanowice w kierunku Brzeska, gdzie zerwane zostały 3 mosty.

Na wszystkich liniach przerwanych pracują intenzywnie partie robotników z Powiatowego Zarządu Drogowego w Limanowej i w najbliższych dniach spodziewać się należy przywrócenia komunikacji kołowej, z wyjątkiem linii Limanowa – Młynne Laskowa-Ujanowice w kierunku Brzeska, gdzie z powodu zerwania trzech mostów komunikacja kołowa nie nastąpi prędko, ponieważ w miejsce zerwanych mostów niema gdzie zrobić objazdów.

W gromadzie Młyńczyska i Jastrzębia powiat Limanowa podczas ostatniej burzy i ulewnego deszczu zabrane zostały przez wodę 2 budynki gospodarcze i młyn, poza tym na terenie całego powiatu wyrządzone zostały przez powódź wielkie szkody w plonach i gruntach, które gdzieniegdzie zostały zupełnie zniesione tworząc raz na zawsze nieużytki.

Mieszkańcy powiatu limanowskiego, którzy zamieszkując wzdłuż potoków górskich są bardzo przygnęcieni po ostatnich klęskach żywiołowych i martwią się ogromnie, że nie będzie co z gruntów zbierać, a tym samym co zjeść.

Poświęcenie Domu Gminnego w Niedźwiedziu. W gminie Niedźwiedź pow. Limanowa odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Gminnego, którego dokonał miejscowy Ks. Kanonik Baradziel, w obecności Wicewojewody Krakowskiego p. Dra Piotra Małaszyńskiego i Jego małżonki, Radcy Urzędu Wojewódzkiego Ludwika Malkowskiego, Starosty Dra Nowaka, Wójtów, Sołtysów i bardzo licznie zebranej miejscowej i okolicznej ludności.

Podczas aktu poświęcenia wygłoszone zostały przez Starostę pow. Dr. Nowaka i Wójta Gminy Niedźwiedź Polaczka piękne przemówienia, w których między innymi podkreślone zostały zasługi położone dla Gminy Niedźwiedź i okręgu mszańskiego przez P. Wicewojewodę Dra Małaszyńskiego.

Po dokonaniu poświęcenia Domu Gminnego, nastąpiło uroczyste wręczenie P. Wicewojewodzie dr. Ma-

łaszyńskiemu, dyplomu obywatelstwa honorowego gminy Niedźwiedź, którego dokonał Wójt Gminy Potaczek w towarzystwie całej Rady Gminnej, dając w ten sposób dowód wdzięczności, za zasługi położone dla ich gminy i mieszkańców.

Zaginiony mężczyzna. Przed trzema tygodniami oddalił się z domu Józef Nowak lat 38, właściciel gospodarstwa z gromady Kasina Wielka, powiat Limanowa.

Wymieniony zdradzał chorobę umysłową i zachodzi podejrzenie, że wyszedł do sąsiednich lasów i popełnił samobójstwo. Wszelkie jednak poszukiwania nie odniosły skutku i władze policyjne wdrożyły za zaginionym energiczne poszukiwania, które również do tej pory są bez skutku.

T. B.

KRONIKA

KALENDARZYK

13 P. Ant. z P.
14 W. Bazylego
15 Ś. Jolanty
16 C. Boże Ciało
17 P. † Adolfa
18 S. Marka i Marcina
19 N. Julianny

—O—

P. Starosta dr. Maciej Łach wyjechał ostanio na festiwal Sztuki ludowej do Hamburga.

Nowosądeccy regionaliści. Przed kilku dniami, pod kierunkiem Prof. Szurmiaka wyjechała regionalna grupa nowosądecka do Hamburga, na zawody ludowe i śpiewaczę. Z grupą, która liczyła około 40 ludzi, wyjechał znany całej Polsce Piksa z Łącka. Wiele pracy i entuzjazmu wymagać będzie zdobycie nagrody.

Gałązka rozmarynu Z. Nowakowskiego ukaże się w interpretacji Teatru Robotniczego 14, 15 i 16 bm.

„Gdzie diabeł nie może“, znakomita Komedia R. Niewiarowicza, wystawiona przez Teatr Tow. Dram. zostanie wkrótce powtórzoną po raz trzeci.

Powiatowy Zjazd Zw. Rezerwistów w N. Sączu. Dnia 29 maja br. pod przewodnictwem prezesa koła w Rożnowie inż, Jezierskiego odbył się w sali Magistratu Powiatowy Zjazd deleg. Zw. Rez.

Zjazd zaszczycili swą obecnością pp. starosta dr. Łach, mjr. Wójcik, imieniem pułku, mjr. dypl. Korsak, dr. Macko prezes Okręgu, dyr. Burda (P. Z. O. O.) insp. Stefaniak, nacz. Wejnar (P.P.) i i. Depesze nadesłali: prezyd. Nowakowski, poseł Łobodziński i poseł Bodziony.

Po oddaniu hołdu pamięci Wielkiego Marszałka, okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Polski Śmigłego – Rydza, odegrała orkiestra wojskowa hymn narodowy, po czym potoczyły się obrady. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium na wniosek Komisji Matki zostali wybrani do Zarządu za aklamacją: Prezes Mgr. Krupa Józef, I wiceprezes poseł Bodziony Jakub, II wiceprezes Inż. Zdzisław Lewart – Jezierski, sekretarz Buczer Adam, skarbnik Krzysiak Wincenty, Referent Oświatowy Koch Jan, członkowie: Burda Rudolf, Dobrowolski Stanisław, Rembiasz Józef, i mjr. Dollar Prymus, do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: Przewodniczący Styczyński Władysław, członkowie Dagnan Bolesław i Ziomek Jan, zastępcy Frankowicz Stefan i Zubek Stanisław.

Z życia O. Z. Podof. rezerwy w Nowym Sączu. Dnia 28/V 1938 r. odbyło się Doroczne Walne Zebranie członków Koła w sali przy ul. Matejki, przy licznym udziale grona członków, na którym zapadły doniosłe uchwały w sprawach związkowych. Wybrani do Zarządu Koła na rok 1938/39 zostali: Prezes kol. Ołpiński Franciszek, Wiceprezes Dr. Jarosz Jan, sekretarz Fedak Józef, skarbnik Henryk Bertel, zastępcy, Sylwester Kabarowski, Mrozowski Józef Komendant Koła, ppr. Ekiert. Komisja rewizyjna: Szabunio Leonard, Wiewiórka Władysław, Kleiner Kazimierz.

Posiedzenie Rady Regionalnej Z. S. We wtorek dnia 7 czerwca 1938 odbyło się o godz. 18-tej w sali Rady Powiatowej w Nowym Sączu posiedzenie Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej na którym omawiano sprawę »Dni Górskich«.

Burze. W ostatnich dniach przeszły przez N. Sącz dwie silne burze, które sprowadziły duże zniszczenie zarówno gradem, jak i piorunami. Jest kilka ofiar w powiecie – a zarówno zniszczone są plony jarzynowe.

Rowerzyści harcują ustawicznie po parku strzeleckim, goniąc dzieci i starsze osoby. Możeby tak dać »drugie« tablice i wyciągnąć policyjne konsekwencje z tego. Najwyższy czas!

Dzień Spółdzielczości. 12 bm. obchodzi spółdzielczość swój dzień uroczysty. Praca spółdzielcza, to hasło dnia dzisiejszego, pod którego sztandarami gromadzi się wspólna praca szeregu organizacyj miejskich i wiejskich. Spółdzielnie bankowe, finansowe, rolnicze' mleczarskie, handlowe — wreszcie tak licznie dziś rozsiane Kasy Stefczyka stanowią w niemałej mierze o bogactwie społeczeństwa, a że ich liczba wzrasta, obejmując coraz to nowe działy gospodarki społecznej — to objaw nadzwyczaj dodatni,

Dzień Spółdzielczości uczciły nasze spółdzielnie akademią – a to z inicjatywy »Spółdzielni Kredytowej Robotniczej« i »Samopomocy Kolejarz.«

Z karty żałobnej

Śp. Alojzy Altman, emerytowany pułkownik b. armii austr. zmarł dnia 7 bm. w Nowym Sączu przeżywszy lat 89. Ze śp. Zmarłym schodzi do grobu jeden z najstarszych Sądeczan, żywo związanych z miastem, w którym przebywał lat blisko 60, utrzymując żywy kontrakt z tut. społeczeństwem. R. i p.!

W Rożnowie

W »Il. Kurierze Codziennym« i szeregu pism, często piszą i obrazują Rożnów, cichą, do niedawna zabitą deskami wioskę.

Spoglądam na te zdjęcia w gazetach, czytam o zaporze, a w duszy, samo przez się, rozdmuchuje się, coraz większe zarzewie dumy.

Co to obwijać w bawełnę! Czy więc można nie być dumnym?

Szedłem w stronę zapory. Fury, taksówki, przepełnione gośćmi auta pchały się pod górę. Idą obcy i swoi. Wszystko kieruje się w stronę zapory, w stronę konkretnego obrazu ludzkiej pracy.

Idę. Cieszę się z niedzieli i pogody, z nadmiaru wycieczek i przygrywającej im w barze orkiestry oraz z tego że i mnie wolno jest posuwać się wśród tylu obcych, a jednak kusząco zerkających miłych oczu.

Posuwamy się wzdłuż zapory. Dunajec przepływa wyznaczonym korytem, a obok: masy cementu, lin, żelaza. »Tu będzie siła«... mówią widzowie i podziwiają ogrom pracy!

Poszedłem dalej.

W dolinie, w której ongiś płynął Dunajec, między innymi – stoi świetlica dla robotników. Tam kręciły się obok niej szkolne dzieci. Coś tam będzie. Poszedłem zobaczyć. Później znalazłem się na sali. Dzieci szkolne pod kierownictwem tamtejszego nauczycielstwa odgrywały sztuczkę p. t. »Kopciuszek«, a dla większego urozmaicenia urządzały liczne tańce, inscenizacje i śpiewy.

Na co przeznaczacie zysk? Na budowę szkoły?

Ucieszyłem się tym wysiłkiem tak samo jak całą przyszłą zaporą.

Wracałem.

Widzowie, zachwycali się pięknem urządzonego przestawienia. Żegnając się z kierownikiem szkoły p. Kozickim – »To jedno skończone«, a spraw mamy moc: – Budowa szkoły, remiza strażacka, zebrania w Kasie Stefczyka, zebrania PW. i WF., stały napływ zgłoszeń w sprawie noclegu wycieczek i tyle, tyle innych.

— »Ideowa, szara praca...« — pomyślałem.

Nic dziwnego! Przyszłość Rożnowa potrzebuje wysiłku i poświęceń. Potrzebuje nie tylko uciążliwej płatnej pracy, ale i tej, o której nikt nic nie wie, tej cichej, niewidocznej, a jednak wielkiej i wzniosłej.

AS. JAN.

Muzeum regionalne w Rabce

Jak wiadomo, w r. 1936 otwarto w Rabce, w starym, zabytkowym kościółku muzeum regionalne im. Władysława Orkana, powstałe dzięki inicjatywie i staraniom Oddziału Pol. T-wa. Tatrz. w Rabce, które sprawuje pieczę nad muzeum. ko, co z trudem i nakładem kosztów zebrano. Wprawdzie dzięki przychylnemu stanowisku zarządu zdrojowiska rabczańskiego i państwowych władz konserwatorskich, zrobiono wszystko, aby kościółek i zebrane w nim zbiory zabezpieczyć, ale



Orkanówka

W niemałej mierze przyczynił się do jego stworzenia również miejscowy ks. probosz, wielki entuzjasta muzeum.

W r. 1937 dokonano w kościółku szeregu adaptacyj. Muzeum posiada w obecnej chwili 2.500 zinwentaryzowanych eksponatów a z powiększaniem się ich liczby rosną trudności, związane z ich pomieszczeniem. Do tych kłopotów dochodzi troska o bezpieczeństwo eksponatów. Wchodzi tu zwłaszcza w grę obawa przed możliwością pożaru, który wraz z drewnianym kościółkiem pochłonąłby wszystkmimo wszystko wyłania się konieczność zbudowania specjalnego pomieszczenia dla regionalnego muzeum im. Władysława Orkana. Zarząd Oddziału rabczańskiego P. T. T. rozpoczyna w tym kierunku starania.

Oddział P. T. T. w Rabce powziął również zamiar wykupu domu, w Porębie w którym mieszkał i tworzył Władysław Orkan. Tak dobr-e znana turystom, idącym na Turbacz, Orkanówka zostałaby zamieniona na muzeum pamiątek po wielkim pisarzu.

Młodzież szkół powszechnych świeci przykładem ofiarności i F. O. N.

Wśród wielu przykładów ofiarności społeczeństwa na rzecz dozbrojenia armii najbardziej godnymi podkreślenia, zasługującymi na specjalne zwrócenie uwagi i wyróżnienie, są przykłady ofiarności, jakie składa młodzież nasza.

Ostatnio do zanotowania mamy piękny przykład czynnego patriotyzmu dzieci szkoły powszechnej w Stróży, powiatu limanowskiego. W szkole tej w ubiegłą niedzielę, dnia 25 maja br., odbyła się przepiękna uroczystość przekazania na Fundusz Obrony Narodowej kwoty 50 zł, zebranych z drobnych składek i imprez przez dziatwę tej szkoły.

Uroczystość miała podwójny charakter, gdyż jednocześnie miała być złożeniem hołdu Twórcy Pierwszej Oficerskiej Szkoły Strzeleckiej, Wielkiemu Marszałkowi J. Piłsudskiemu i miała charakter jubileuszowy, urządzoną bowiem została w 25 rocznicę założenia szkoły strzeleckiej. Rozpoczęła się ta uroczystość mszą św. polową, odprawioną przez ks. katechetę Szafrańskiego, ze Skrzydlnej, przed ołtarzem, ustawionym u wejścia do szkoły. Po mszy św. ks. Kurek, proboszcz z Dobrej powiedział podniosłe kazanie, poczym dziatwa szkolna w barwnych strojach ludowych popisywała się śpiewem, deklamacjami i inscenizacjami. Na przemówienie kierownika szkoły p. Kuglera, odpowiedział p. podinspektor szkolny Pytlarz, wskazując na znaczenie społeczne i wychowawcze tej podniosłej i patriotycznej uroczystości. Przemówienie miejscowego sołtysa w imieniu gromady i odśpiewanie Roty oraz Hymnu Państwowego zakończyły uroczystości, które zostawiły niezatarte wrażenie na obecnych.

Dzień Sącza w Radiu

(Kl.) Dnia 26 czerwca br. przez 5 i pół godziny tj. od godz. 9.15 do 11.45 i od 13.15 do 16.15 popisywać się będzie Ziemia Sądecka swymi występami przed mikrofonami, które specjalnie na ten dzień w N. Sączu zainstalowane zostaną.

Program składać się będzie z IV. części tj. przedpołudniowej transmisji z kościoła farnego oraz z transmisji z wieży ratuszowej i rynku oraz z popołudniowych występów z dziedzińca Zamku Królewskiego oraz z transmisji regionalnej, przeznaczonej specjalnie dla wsi p.t. »Na zielonym Podhalu«.

W rannej transmisji nadanym będzie nabożeństwo, odprawione przez ks. Infułata Mazura oraz kazanie ks. dra H. Weryńskiego — po czym z rynku nada się występy orkiestry wojskowej (kapelmistrz J. Walter) chóru międzyszkolnego 400 dzieci z tow. orkiestry (dyryg. E. Fyda), Rob. Chóru »Echo« (dyryg. M. Rzymek) oraz orkiestry Z. Z. Kolejarzy (kapelmistrz I. Wolfsthal)

Popołudniu wystąpi ponadto Orkiestra A. J. Wrońskiego, znanego dyrygenta orkiestr zdrojowych, zespoły Młodzieży ludowej z Siedlec, Zawady, Dąbrówki Polskiej i Rojówki, kapela ludowa Józefowskiego, Chór Kat. Stow. Młodz. Ż. z N. Sącza no i Ada Sari, światowej sławy artystka operowa, pochodząca ze St. Sącza.

Wykonywane regionalne utwory będą charakterystyczne dla Sącza i uwzględniać będą prócz ludowych, prace kompozytorskie Nowosądeczan: P. Kosińskiego, St. Bugajskiego, J. Rączki, Ant. Jana Wrońskiego, Adama Wrońskiego, Ant. Wrońskiego, Fydy, Życzkowskiego, kapelm. wojsk. Waltera i Ciapskiego i innych.

Reportaże przeprowadzać będą pp. Mikuta, Mgr. Ćwikowski, A. Buczer i L. Sentycz, teksty prof. Pawłowskiego, red. Klemensiewicza, prof. Zbozienia i prof. Szurmiaka. Udzielenie N. Sączowi mikrofonów na kilka godzin, świadczy chwalebnie o naszych możliwościach artystycznych jak i zainteresowaniu Sądeczyzną.

WYDZIAŁ POWIATOWY
w Nowym Sączu

L.: II. 3 K-48/38

Nowy Sącz dnia 3 czerwca 1938 r.

Ogłoszenie przetargu

Wydział Powiatowy ogłasza przetarg na dostawę następujących materiałów do budowy drogi Krynica Muszyna:

1) tłucznia z miejscowych potoków około 1400 m^3
2) kamienia na pokład 600 m^3
kamienia do regulacji potoku Wilcze około 900 m^3
kamienia na ułożenie bruku o powierzchni 720 m^2
3) piasku około 300 m^3
4) spóły z Popradu 200 m^3

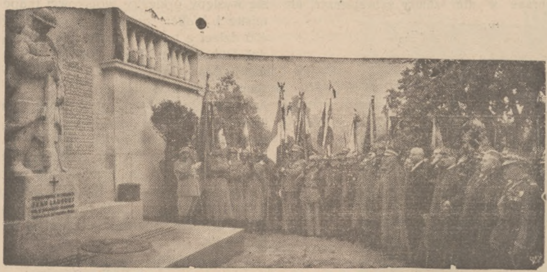
Bliższych wyjaśnień odnośnie warunków dostawy, udziela Kierownictwo Przebudowy w Krynicy wsi.

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z wadium, w wysokości 5 proc, wartości oferowanej dostawy należy złożyć na ręce Kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego w Nowym Sączu w terminie do dnia 20 czerwca br. godz. 9 przed południem.

Przewodniczący
Wydziału Powiatowego
Dr. M. ŁACH, Starosta Powiatowy.
Kierownik Pow. Zarz. Drogowego
Inż. M. GEISLER.

Hołd Francuzom, poległym w obronie Rzeczypospolitej Polskiej

W ramach uroczystości uczczenia 20-ej rocznicy obrony Lwowa, podczas 15-go jubileuszowego zjazdu Związku Oficerów Rezerwy, odbyło się onegdaj na cmentarzu Obrońców Lwowa, uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci żołnierzy francuskich, poległych w obronie Rzeczypospolitej.



Pomnik przedstawia rzeźbę żołnierza francuskiego naturalnej wielkości, w pełnym rynsztunku bojowym. Po obu stronach są wyryte nazwiska poległych w obronie Polski oficerów i żołnierzy francuskich. Na dolnej płycie znajduje się tarcza z herbem Francji, pod którą umieszczono urnę z ziemią z pobojowisk francuskich.

Na zdjęciu — moment z uroczystości odsłonięcia pomnika: obecny na uroczystościach p. Marszałek Edward Śmigły Rydz wraz z generalicją i przedstawicielami władz, salutując, oddaje hołd bohaterskim Francuzom.

—O—

Dzieci z Polesia na Zamku



Bawiąca w Warszawie wycieczka tysiąca dzieci z Polesia, przybyła na zamek, celem złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej wraz ze skromnymi darami młodzieży. W zastępstwie nieobecnego Pana Prezydenta wycieczkę przyjął minister WR. i OP. prof. Świętosławski. Na zdjęciu: Mała Poleszuczka w stroju regionalnym wygłasza wiersz na cześć Dostojnego Włodarza Rzeczypospolitej. Wysłuchuje ją p. min. Świętosławski.

—O—

Ze wszech miar udane dzieło

Nowy Sącz był niedawno świadkiem niezwykłej imprezy, a mianowicie Wystawy Morskiej i Kolonialnej, urządzonej pod protektoratem Gen. Kwaśniewskiego, prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Niezwykłość tej imprezy leży nie tylko w tym, że miasto nasze po raz pierwszy w swoich dziejach widziało Wystawę morską, ale przede wszystkim w tym, że tutejszy Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej jako organizator tej Wystawy potrafił zgromadzić w jej ramach naprawdę bardzo bogaty zbiór eksponatów morskich i kolonialnych.

O rozmiarach tej imprezy świadczy najlepiej fakt, że bogate jej eksponaty tylko z najwyższym trudem udało się pomieścić w obszernych salach Domu Strzeleckiego i Gimnazjum Kupieckiego.

Trudno w jednym artykule przedstawić choćby w przybliżeniu całe bogactwo Wystawy; ograniczyć się wypada do zaznaczenia, że Wystawa obejmowała 11 działów, a mianowicie: dział 1. Morze drogą Polski na świat, dział 2. Port i miasto Gdynia, dział 3. Port i miasto Gdańsk, dział 4. Marynarka handlowa, dział 5. Marynarka wojenna, dział 6. Akwaria, dział 7. Surowca, dział 8. Polski przemysł a kolonie, dział 9. Morze i kolonie w literaturze i sztuce, dział 10. Turystyka rzeczna i morska, dział 11. Kolonialny.

W sumie zgromadzono tysiące bardzo ciekawych eksponatów, które najszerszym sferom naszego społeczeństwa umożliwiły zaznajomienie się z podstawowymi elementami pracy na morzu, przedstawiły wymownie nasz dorobek na morskim odcinku naszego życia, wywołały zainteresowanie — zwłaszcza wśród młodego pokolenia — problemami morza, oraz spotęgowały nasze ambicje morskie i kolonialne.

Z wydanego przez Komitet Informatora-Przewodnika po wystawie, dowiadujemy się, że wystawę urządziło 7 kół szkolnych L. M. K. istniejących przy wszystkich nowosądeckich szkołach średnich.

Wystawę zwiedziło co najmniej 12 tysięcy osób, byli to nie tylko obywatele Nowego Sącza. Znaczny odsetek wśród zwiedzających Wystawę stanowili też mieszkańcy z okolic — i to nawet najodleglejszych — naszego powiatu, bardzo licznie zwiedziła ją też młodzież szkół średnich i powszechnych, z całego terenu powiatu, oraz wojsko.

Można więc żywić uzasadnioną nadzieję, że wystawa swój wielki cel dobrze spełniła i że w ten sposób wielki trud i wysiłek finansowy, jaki organizatorzy w tę imprezę włożyli, nie poszedł na marne.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

II. Km. 258|38. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II w Zakopanem. W sprawie egzekucyjnej Stefanii Zajdówny w Nowym Sączu przeciw Stanisławowi Hołemu w Zakopanem o zł 138.65 znu. stwierdza się, że wobec wyjścia z użycia lwh. 5732 gm. kat. Zakopane obejmującej realność, do której wdrożona została egzekucja, a utworzenia w miejsce tejże lwh. 7582 gm. kat. Zakopane wszelkie czynności egzekucyjne będą odtąd skierowane przeciwko realności dłużnika, jako objętej nowoutworzoną lwh. 7583 i wszelkie pisma wymieniać będą nowe lwh. 7583 jako obejmujące realności przedmiot egzekucji stanowiącą. Komornik.

II. Km. 258|38. Uwaga: Oferent biorący udział w licytacji, winien przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie niniejszej realności.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem rewiru II-go Jerzy Piotr Wajs mający kancelarię w Zakopanem ul. Kościuszki nr 1924 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 lipca 1938 r. o godzinie 9.15 w sali rozpraw Sądu Grodzkiego w Zakopanem odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stanisława Hołego w Zakopanem nieruchomość lwh. 7583 ks. gr. gm. kat. Zakopane obj. Na realności znajduje się dom mieszkalny, drewniany i szopa, opisane szczegółowo w protokule opisu i oszacowania z dnia 4 marca 1925. Realność jest ogrodzona. Realność położona jest w Zakopanem, w dzielnicy Biała-Żywczańskie i ma urządzoną księgę gruntową w Urzędzie Ksiąg Gruntowych przy Sądzie Grodzkim w Zakopanem.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 25 370.86, cena zaś wywołania wynosi zł 18 278.16

Rękojmia wynosi zł 2.437.08.

Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu. Komornik.

Km. 423|37 i connex oraz 156|38 i connex. Komornik Sądu grodzkiego w Krościenku n|D na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 czerwca 1938 r. w Krościenku n.D odbędzie się licytacja ruchomości, a to:

o godz. 11.30 urządzenia domowego, likierów, win, bilardu, aparatu do piwa i mąki należących do Idy Riegelhaupt i spólników, a oszacowanych na kwotę 2 020 zł.

o godzinie 12 — 2 krów, 1 klaczy, różnych skór, 2 wozów, 1 bryczki, 1 maszyny do szycia, 1 zegaru i 1 szafy należących do Hani Baumöhl i spólników, a oszacowanych na kwotę 2.970 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 1196|36, 1348|37, 270|38. Oferent przystępujący do przetargu winien posiadać zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie tych realności.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II go Porzycki Kazimierz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 sierpnia 1938 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Młynarczykówna Maria nieruchomość 1) obj. lwh. 198 ks. gr. gm. kat. Chomranice stanowiące gospodarstwo rolne z zabudowaniami.

2) obj. lwh. 229 ks. gr. gm. kat. Chomranice stanowiące rolę a przylegająca do lwh. 198.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 1) 2.047.50, 2) 10.036.25, cena zaś wywołania wynosi zł 1) 1.535.64, 2) 7.527.21.

Rękojmia wynosi zł 1) 204.75, 2) 1003.62.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzek., i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruch. w dni powszednie od godziny 8—18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Komornik.

Km. 1178|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej: 1) p. Leopolda Dąba w Jaśle o 1903 zł 13 gr zpn. (Km. 1188|37), 2) Towarzystwa Bankowego w Gorlicach o 200 zł zpn. (Km. 1443|37), 3) Fmy „Ch. Klein“ w Tarnowie o 200 zł zpn. (Km. 587|38), 4) p. Jakuba Weinfelda w Gorlicach o 233 zł 96 gr zpn. i td. (Km. 610|38 i Km. 692|38) przeciwko pp. Annie Wegner i Leopoldowi Wegnerowi w Gorlicach — na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1938 r. o godzinie 11-ej (nie później jak w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym odbędzie się w Gorlicach w mieszkaniu dłużników — pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużników pp Anny Wegner i Leopolda Wegnera — a składających się z fortepianu „Adolf Nowak“, zegaru szafkowego, kredensu pokojowego, 6 krzeseł skórą obitych, stołu składanego, kasy ogniotrwałej, konsoli, obrazu olejnego, szafki oszklonej, salonika składającego się z 6 krzeseł, kanapki i stołu zieloną materią obitych, 2 kilimów, lampy wiszącej, aparatu fotograficznego „Baldim“ f. 5, pierścienia złotego damskiego z diamentem, aparatu radiowego 3 lampowego z głośnikiem.

Wartość poszczególnych ruchomości przy licytacji podaną zostanie. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyż oznaczonym. Komornik.

II. Km. 197|37, 345|38, 4|38. Oferent winien posiadać zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie na nabycie tej realności.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II-go Porzycki Kazimierz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 sierpnia 1938 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Waś Józef nieruchomość obj. lwh. 684 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położona przy ul. Długosza 43, stanowiąca dom czynszowy nr konksr. 347 budynek przemysłowy, budynek z lokalem czynszowym.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 29.522.90, cena zaś wywołania wynosi zł 22.142.17.

Rękojmia wynosi zł 2 952.29.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Km. 487|38. Komornik Sądu Grodzkiego w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej: Skarbu Państwa o 49 zł 50 gr zpn. — 1) p. Jakuba Perlberga w Krakowie ul. Pańska o 200 zł zpn., 2) p. Piotra Tumidajskiego w Dominikowicach o 137 zł 75 gr zpn., 3) Towarzystwa Bankowego Sp. z ogr. odp. w Gorlicach o 200 zł zpn., 4) p. Maksa Fiszera i Ski w Będzinie, ul. Kościuszki 4b, o 71 zł 30 gr zpn, 5) p. Jana Romańczyka w Kobylance o 170 zł zpn. przeciwko dłużnikom pp. Liwii Gleicher i Zygmuntowi Gleicherowi w Gorlicach, 6) p. Leona Malzera w Chrzanowie o 30 zł 60 gr zpn, — na zasadzie art 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 czerwca 1938 r. o godzinie 11 tej (nie później jak w 2 godziny) w Gorlicach odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do dłużników pp. Liwii i Zygmunta Gleicherów w Gorlicach, a składający się z 30 kg. pasa skórzanego, 4 magnetów do aut, ubrania marynarkowego, zarzutki popielatej, radioodbiornika, 10 m pasa parcianego, 100 sztuk łączników od 1|2 do 2 cali, oraz druga

licytacja kandelabra srebrnego.

Wartość poszczególnych ruchomości przy licytacji podaną została. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyż oznaczonym.

Komornik.

Km. 354|38. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński mający kancelarię w Limanowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14-go czerwca 1938 r. o godz. 11.30 w Słupi odbędzie się licytacja ruchomości należących do Bolesława Popławskiego, a mianowicie: bryczki na resorach żółto malowanej; 4 świń białych; 2 źrebaków cisawych; 2 byczków cisawych; 2 jałówek cisawych; dwóch klaczy — jednej siwej, drugiej cisawej; oszacowanych na łączną sumę 1400 złotych.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji, w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 77|38. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński, mający kancelarię w Limanowej na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 lipca 1938 r. o godzinie 9-ej w Sądzie Grodzkim w Limanowej odbędzie się sprzedaż nieruchomości miejskiej, a obj. lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Limanowa wraz z budynkiem mieszkalnym nd 59 pierwotnie śp. Leopolda Szymanka, a obecnie spadkobierczyń Katarzyny ze Skalskich Szymankowej i Stanisławy Bojarskiej zam. w Limanowej, po połowie własnej.

Nieruchomość wraz z budynkiem mieszkalnym została oszacowana na kwotę 6.008 zł, zaś cena wywołania wynosi 4.506 zł.

Rękojmia wynosi 600.80.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Równocześnie wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Km. 744|37. Na wniosek wierzyciela Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie. Komornik Sądu Grodzkiego w Grybowie Aleksander Hnatyszak mający kancelarię w Grybowie ul. T. Kościuszki na podstawie art. 676 i 679 kpc podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzyciela dnia 15 lipca 1938 r. o godzinie 11 w Sądzie gr. w Grybowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości składającej się:

1) z całej realności obj. lwh. 312 gm. kat. Wojnarowa,

2) z całej realności obj. lw. 322 gm. kat. Wojnarowa dłużniczki Mirli z Rothów Schermerowej w Wojnarowej własnej;

3) z 3|6 części realności obj. lwh. 371 gm. kat. Wojnarowa dłużnika Salomona Goldbergera własnej.

Na realności obj. lwh. 322 gm. kat. Wojnarowa o obszarze 114 sążni stoi dom mieszkalny, zbudowany z drzewa, kryty dachówką, obejmujący trzy izby, i sień. Obok domu mieszkalnego stoi stajnia, zbudowana z belek, kryta słomą, oraz dwie szopy, zbudowane z desek, kryte słomą.

Dokoła domu znajduje się sad złożony z około 20 drzewek owocowych. Realność obj. lwh. 312 gm. kat. Wojnarowa o obszarze 1 morga 353 sążni stanowi pole orne, nadające się pod uprawę wszystkich ziemiopłodów. Na real. obj. lwh. 371 gm. kat. Wojnarowa stoją również zabudowania, składające się z domu mieszkalnego, drewnianego, krytego blachą o 3-ch izbach i sieni, — stajni i stodoły, zbudowanych z drzewa, krytych słomą i piwnicy.

Parcele wchodzące w skład tejże realności o obszarze 2 morgi 632 sążnie stanowią pola orne o glebie urodzajnej I klasy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę ad 1) zł 1.222.30, ad 2) 941.80, ad 3) 5.472.95.

Ceny wywołania wynoszą odnośnie do real. ad 1) zł 916.74, ad 2) 706.35, ad 3) 4.104.72.

Rękojmia wynosi ad 1) zł 123, ad 2) 95, ad 3) 548.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

Km. 891|37|13. Komornik Sądu Grodzkiego w Brzesku Stanisław Czapkiewicz, mający kanc. w Brzesku ul. Krótka l. 136 na podstawie art. 676 i 679 kpc., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1938 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Brzesku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużniczki Steindli Steinlauf zam. w Słotwinie, a to:

1. Całej realności lwh. 202 ks. gr. gm. kat. Słotwina obj. składającej się z 1 parceli budowlanej o łącznym obszarze 400 m². Na realności tej stoi dom murowany, parterowy z przybudowaną werandą, balkonem i poddaszem. Długość domu 11 m. szerokość 13 m. Nieruchomość ta ma urządzaną ks. gr. przy Sądzie grodzkim w Brzesku. Realność ta oszacowaną została na kwotę 11.806 zł, cena wywołania wynosi 8.854.50 zł, rękojmia wynosi zł 1.180.60.

2. Całej realności lwh. 643 ks. gr. gm. kat. Brzesko obj. składającej się z 1 pb. i 1 pgr. o łącznym obszarze 310 m². Na realności tej stoi dom ld. 151 murowany kryty blachą. Stan domu średni. Nieruchomość ta ma urządzoną ks. gr. przy Sądzie grodzkim w Brzesku. Realność ta oszacowana została na kwotę 10.000 zł, cena wywołania wynosi 7.500 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.000 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkadkowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusz małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza „Głosu Podhala". Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon.
Drukarnia K. Sieradzka dawniej R. PISZ w Nowym Sączu.